IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAW CZŁOWIEKA**

(NR 63)

z dnia 18 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 63)

18 maja 2021 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– ustalenie listy kandydatów na członka Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie dokumentu w sprawie wyboru sędziego – kandydata wskazanego przez klub parlamentarny (druk nr 1124).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski, Anna Majewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania i naciśnięcie dowolnego przycisku w celu potwierdzenia obecności. Oczywiście jest to kolejne posiedzenie Komisji, a zatem logujemy się na nowo. W związku z tym, że jest to nowe posiedzenie Komisji, ponownie bardzo serdecznie witam wszystkich posłów uczestniczących w posiedzeniu Komisji. Pozostawiamy to głosowanie jeszcze otwartym. Jednocześnie informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Komisji obejmuje ustalenie listy kandydatów na członka Krajowej Rady Sądownictwa na podstawie dokumentów w sprawie wyboru sędziego – kandydata wskazanego przez klub parlamentarny. Jest to druk nr 1124.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego pani przewodnicząca wystąpi z wnioskiem. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja najchętniej chciałabym złożyć wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad tego punktu, który dotyczy wyboru uzupełniającego do neo-KRS. Składam jednak wniosek formalny o odroczenie tego posiedzenia wobec jutrzejszej rozprawy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na której właśnie Wielka Izba w składzie 17 sędziów rozpozna sprawę sędziego Grzędy przeciwko Polsce. Tak jak powiedziałam, jest to sprawa rozpatrywana w składzie 17 sędziów i w związku z tym wnoszę o odroczenie dzisiejszego posiedzenia Komisji. Po raz kolejny podczas posiedzenia Komisji jesteśmy, mówiąc wprost, świadkami bezprawia. To trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, że to, co funkcjonuje obecnie, to nie jest Krajowa Rada Sądownictwa i to, czego jesteśmy obecnie świadkami podczas posiedzenia Sejmu, to nie są wybory. Mówi o tym polska konstytucja, zgodnie z którą sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa wybierają inni sędziowie, a nie politycy. Mówią o tym wyraźnie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Mówi o tym uchwała połączonych izb Sądu Najwyższego. Mówi o tym także wprost wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, a właśnie jutro zajmie się tym tematem, bezprawnym przerwaniem kadencji sędziego Grzędy w Krajowej Radzie Sądownictwa, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Szanowni państwo, procedurę wyboru kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa zastąpiono niestety takim procederem obsadzania ludźmi, którzy są lojalni wobec obecnej władzy. Zresztą podczas posiedzenia Senatu przyznał to sam minister sprawiedliwości, pan Zbigniew Ziobro. Mogę podać odpowiednie cytaty.

Kolejnym takim dowodem na uzależnienie Krajowej Rady Sądownictwa od władzy jest rozpatrywana dzisiaj kandydatura. Pod listami poparcia dla pani Chmury podpisali się w większości przecież sędziowie, którzy dużo obecnej władzy zawdzięczają. Czy to awans, funkcję prezesa czy jeszcze coś innego. Poza tym sama procedura, bo zgłoszono raptem trzy kandydatury. Na 10 tys. sędziów mamy trzy kandydatury, z których dwie były właściwie kompletnie nieznane. O jednym z kandydatów przecież media pisały, że miał być określany mianem herszta w grupie, która miała stać za kampanią hejtu wobec sędziów walczących o niezależność wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Śledztwo nadal się toczy.

Szanowni państwo, przecież my wszyscy wiemy, że te osoby nie są i nie będą uznawane za reprezentantów sędziów i w związku z brakiem podstawy prawnej do wyboru sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa przez Sejm, wnoszę o odroczenie tego posiedzenia. Sejm jest zobowiązany do działania w granicach i na podstawie prawa. To postępowanie nie mieści się w granicach, nie ma podstawy prawnej i jest wprost łamaniem polskiej konstytucji, zatem wnoszę przynajmniej o odroczenie, ale tego punktu w ogóle nie powinno być w porządku dziennym posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, posiedzenie Komisji zwołuje marszałek Sejmu, więc w moim przekonaniu nie ma możliwości dowolnego odraczania sobie posiedzeń Komisji. Myślę, że taki wniosek powinna pani skierować do marszałka Sejmu, który komisje zwołuje.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Nadal obowiązuje art. 152.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Wydaje się jednak, że bardziej stosownym byłby wniosek o ewentualną przerwę, natomiast oczywiście przegłosuję ten wniosek o odroczenie posiedzenia Komisji. W przypadku przegłosowania przez Komisję pani marszałek ewentualnie zdecyduje na jaki okres ta Komisja miałaby być odroczona. Przypomnę, że w posiedzeniu, w harmonogramie obrad, ten punkt jest ujęty bodajże na czwartek. Jeżeli natomiast chodzi o merytoryczne ustosunkowanie się, pani przewodnicząca, Sejm i Komisja działają na podstawie polskiej konstytucji i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, więc jeżeli pani mówi o bezprawiu, to popełnia pani bardzo daleko idące nadużycie.

Jeżeli chodzi o działanie zgodnie z konstytucją, zgodności ustawy z konstytucją i działalność Krajowej Rady Sądownictwa w zgodzie z konstytucją, to przesądza o tym Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny już o tym przesądził, więc w tym wypadku indywidualna sprawa wniesiona przed ETPC przez sędziego Grzędę to jest sprawa, która absolutnie nie ma związku z dzisiejszym posiedzeniem Komisji i ustaleniem listy po to, aby Sejm mógł dokonać wyboru uzupełniającego. Wniosek został złożony i pewnie będziemy go głosowali.

Pani poseł Dolniak zapisała się jeszcze do głosu i chce zabrać głos. Czy mamy panią poseł Dolniak? Nie ma. A zatem zamykamy głosowanie w sprawie ustalenia kworum, proszę o wyświetlenie wyników. 18 posłów jest w tej chwili obecnych, więc mamy kworum potrzebne do podejmowania uchwał. Oddaję głos pani poseł Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Bardzo dziękuję. Mam nadzieję, że teraz już mnie będzie bez problemu słychać. Przychylam się do wszystkich uwag, które przed chwilą przedstawiła pani przewodnicząca Kamila Gasiuk-Pihowicz. Mówimy o bardzo ważnym organie państwa, czyli o Krajowej Radzie Sądownictwa. Ważnym dlatego, że opiniowani tam są sędziowie do różnych szczebli sądów powszechnych, sądów szczególnych jak Naczelny Sąd Administracyjny czy wojewódzkie sądy administracyjne i do Sądu Najwyższego. Proszę państwa, to ważne zadania i u swojej podstawy muszą mieć wybory, które właściwie statuują tę instytucję. Niestety ustawa i państwo to doskonale wiecie…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, jeżeli można głośniej, to byśmy bardzo prosili. Czy da się tam u pani pogłośnić?

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Da się. Czy teraz mnie lepiej słychać?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, teraz trochę lepiej.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

A czy w ogóle byłam słyszana, czy słabo?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę kontynuować. Była pani słyszana, ale tak dosyć cicho.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

To powtórzę jeszcze te najważniejsze tezy. Ja opowiadam się za argumentami, o których powiedziała pani przewodnicząca Kamila Gasiuk-Pihowicz. Organ, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, to jeden z najważniejszych organów. Może niektórym wydaje się, że ten organ stoi gdzieś daleko w szeregu, ale tak nie jest. To jeden z najważniejszych organów państwa, ponieważ dokonuje się w nim ocen kandydatów na stanowiska sędziowskie w różnych sądach, w sądach powszechnych, w sądach administracyjnych czy w Sądzie Najwyższym. Skoro tak, to właśnie w ramach tego organu podejmowane są decyzje, które dotyczą innych organów, których orzekanie jest podstawą, jest filarem funkcjonowania państwa. W związku z tym my w Sejmie musimy postępować tak, żeby nigdy nie podważono argumentacji, jeżeli chodzi o decyzje i działania Krajowej Rady Sądownictwa. Nie możemy pozwolić sobie na działania, które nie są prawidłowe, które naruszają ustawę zasadniczą, bo wywoła to w przyszłości bardzo negatywne skutki. Stąd też opowiadam się za zmianami dotyczącymi Krajowej Rady Sądownictwa i przyłączam się do uzasadnienia pani poseł przewodniczącej Kamili Gasiuk-Pihowicz, co do naszego stanowiska na posiedzeniu Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja po prostu z tą swoją wątpliwością, którą zgłosiłem, na ile Komisja jest uprawniona do odroczenia posiedzenia Komisji zwołanego przez marszałka Sejmu, oczywiście ten wniosek przegłosuję, pozostawiając ewentualne rozstrzygnięcie, w przypadku uwzględnienia wniosku co do kontynuacji posiedzenia Komisji, dla pani marszałek. Przystępujemy zatem do głosowania wniosku pani przewodniczącej Kamili Gasiuk -Pihowicz o odroczenie posiedzenia Komisji.

Kto z państwa jest za uwzględnieniem wniosku, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 22 posłów: za 10, przeciw 12. Wniosek nie uzyskał poparcia Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Procedura, która toczy się przed Sejmem, jest związana z przejściem w stan spoczynku sędziego członka Rady pani sędzi Teresy Kurcyusz-Furmanik. Z uwagi na przejście w stan spoczynku wygasło jej członkostwo w Krajowej Radzie Sądownictwa. Do obsadzenia jest jeden wakat sędziowski. Z uwagi na to, że mamy z taką sytuacją do czynienia po raz pierwszy, pozostaje kwestia interpretacji przepisów ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w przypadku wyboru uzupełniającego. Jest opinia Biura Analiz Sejmowych. W skrócie opinia ta mówi, że zgodnie z art. 11e ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa sejmowa faza wyboru sędziego członka Krajowej Rady Sądownictwa powinna przebiegać w trybie art. 11d ustawy, z uwzględnieniem specyfiki postępowania w sprawie uzupełnienia wakatu. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka ustala listę kandydatów. W sytuacji wyborów uzupełniających na jeden wakat, wskazuje się sędziego kandydata wyłącznie spośród kandydatów wskazanych przez kluby poselskie ewentualnie Prezydium Sejmu. W sytuacji, gdy liczba kandydatów zgłoszonych przez kluby poselskie oraz ewentualnie przez Prezydium Sejmu odpowiada liczbie wakatów do uzupełnienia, rola Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka ogranicza się w istocie do potwierdzenia kandydatury bądź kandydatur. Z druku sejmowego nr 1124, który państwo posłowie otrzymali, wynika, iż kandydata wskazał tylko jeden z uprawnionych podmiotów, to jest Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, zgła-

szając kandydaturę pani sędzi Katarzyny Eweliny Chmury. Kandydatura ta znajduje się na przedłożonej liście dla ustalenia przez Komisję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Rozumiem, że już odnośnie przedmiotu dzisiejszej Komisji?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Tak, oczywiście.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Tak, panie przewodniczący, chciałabym zabrać głos niestety w związku z tym, że mój wniosek formalny nie przeszedł. Chciałabym jednak podkreślić to, że politycy PiS nie mają prawa wybierać sędziowskich członków Krajowej Rady Sądownictwa. Niestety po raz kolejny się za to biorą i w mojej ocenie jesteśmy po prostu świadkami kolejnego skoku na Krajową Radę Sądownictwa. Jak powiedziałam, dzieje się to wbrew konstytucji, wbrew orzeczeniom Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wbrew uchwale Sądu Najwyższego, wbrew wyrokowi Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale przede wszystkim, i na to chciałabym zwrócić uwagę, dzieje się to wbrew interesom Polski, bo podczas tego posiedzenia jesteśmy świadkami nie tylko naruszania prawa, ale naruszania także unijnych zasad praworządności. O tym mówią właśnie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Trzeba pamiętać przede wszystkim o konsekwencjach. PiS pogłębiając te naruszenia praworządności niestety coraz bardziej naraża nas, obywateli i obywatelki, na zablokowanie funduszy unijnych, bo przecież napływ środków z nowego unijnego budżetu oraz z planu odbudowy będzie uzależniony od przestrzegania reguły praworządności.

W trakcie dyskusji o ustalaniu tej listy, chciałabym pokrótce przypomnieć, jak wyglądają prawne fakty. Po pierwsze, obecny model kształtowania składu osobowego Krajowej Rady Sądownictwa, w zakresie wyboru sędziowskich członków tego organu, jest przede wszystkim niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej, ale także z prawem unijnym. Ta interpretacja art. 188 ust. 1 pkt 2 konstytucji, która wskazuje, że sędziowie członkowie Krajowej Rady Sądownictwa mają być, zgodnie z tym przepisem, wybierani wyłącznie przez sędziów, została w pełni potwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny, właśnie w wyroku z 18 lipca 2007 roku w sprawie K 25/07 jednoznacznie stwierdził, pozwolę sobie tutaj przytoczyć cytat, że: „Konstytucja w art. 187 ust. 1 pkt 2 reguluje bezpośrednio zasadę wybieralności sędziów do KRS, decydując w ten sposób o strukturze osobowej Rady. Wyraźnie określa, że członkami KRS mogą być sędziowie wybierani przez sędziów, nie wskazując żadnych dodatkowych cech, które warunkowałyby ich członkostwo w Radzie". Jest to pkt 4 uzasadnienia tego wyroku. Od razu należy tutaj oczywiście zauważyć, że tak jak powiedział pan przewodniczący Ast, pojawiło się tu przywołanie pseudowyroku trybunału Przyłębskiej z dnia 25 marca 2019 roku, gdzie stwierdzono, że Sejm może wybierać takich sędziów na członków KRS-u. Trzeba jednak w tym miejscu bardzo mocno zaznaczyć, że w wydaniu tego pseudowyroku uczestniczyła osoba, która nie jest sędzią trybunału i to jest tak zwany dubler wybrany na już zajęte miejsce. Chodzi tu o pana Justyna Piskorskiego. Ważne to jest szczególnie z tego względu, że w dniu 7 maja 2021 roku, raptem kilka dni temu, Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał wyrok, w którym orzekł, że Trybunał Konstytucyjny z udziałem osoby wybranej na zajęte już miejsce w trybunale, nie jest powołany, cytat zgodnie z ustawą i jest to sprawa Xero Flor przeciwko Polsce. Zatem właśnie wskazany powyżej pseudowyrok trybunału z 25 marca 2019 roku, jako wydany przy udziale osoby, która nie jest sędzią, po prostu trzeba uznać za nieistniejący i niewywołujący żadnych skutków.

Ta sprzeczność obecnego modelu wyboru sędziów członków Krajowej Rady Sądownictwa z przepisami konstytucji, została także stwierdza przez organy krajowe, i to najwyższego szczebla. Chodzi tutaj o Sąd Najwyższy i absolutnie bezprecedensową uchwałę połączonych izb – cywilnej, karnej oraz pracy i ubezpieczeń społecznych z 23 stycznia 2020 roku, gdzie jednoznacznie wskazano, i pozwolę sobie tutaj na cytat, że „w okresie od wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie

Sądownictwa oraz ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 roku, Krajowa Rada Sądownictwa nie była obsadzona w sposób wymagany przepisami konstytucji. Nie mogła zatem wykonywać przypisanych jej kompetencji". Dla zainteresowanych jest to strona 48. I dalej: „W tym kontekście należy podkreślić, że jak wynika z oficjalnego oświadczenia ministra sprawiedliwości w postępowaniu legislacyjnym, w dniu 15 stycznia 2020 roku w Senacie, skład Krajowej Rady Sądownictwa został ukształtowany w ten sposób, by znalazły się w nim osoby lojalne wobec większości parlamentarnej. Innymi słowy, polityczne zdominowanie Krajowej Rady Sądownictwa powoduje, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo rozstrzygania konkursów na stanowisko sędziowskie nie według kryteriów merytorycznych, lecz lojalności politycznej lub poparcia dla sprzecznych z Konstytucją RP reform większości parlamentarnej dotyczących wymiaru sprawiedliwości".

Właśnie ta sprzeczność obecnie obowiązującego modelu kształtowania składu osobowego KRS-u z prawem unijnym, została także potwierdzona w wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia, który to wyrok został wydany właśnie na podstawie wytycznych, które były wskazane w orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 19 listopada. To orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości z 19 listopada ma absolutnie fundamentalne znaczenie. Trybunał wskazał wtedy, że stopień niezależności KRS od władzy ustawodawczej i wykonawczej przy wykonywaniu zadań, które zostały jej powierzone jako organowi, który na mocy konstytucji ma stać na straży niezależności sądów, niezawisłości sędziowskiej, może mieć bowiem znaczenie przy dokonywaniu oceny, czy wyłonieni przez nią sędziowie będą w stanie spełnić wymogi niezawisłości i bezstronności, wynikające między innymi z art. 47 Karty Praw Podstawowych. I wtedy do sądu odsyłającego będzie należało ustalenie na podstawie wszystkich okoliczności, zarówno faktycznych, jak i prawnych, dotyczących zarazem okoliczności, w jaki sposób członkowie KRS zostali wybrani oraz sposobu, w jaki organ ten konkretnie wypełnia swoją rolę, czy KRS daje wystarczające gwarancje niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej. Właśnie Sąd Najwyższy, działając z takiego wyraźnego upoważnienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wykonując ten wyrok z 19 listopada stwierdził bardzo jednoznacznie, że nowy wybór 15 sędziów do KRS doprowadził do sytuacji, w której decyzja o obsadzie aż 21 spośród 25 osób wchodzących w skład Rady, to jest 84% składu osobowego tego organu, należy do obu izb parlamentu. Nadto w skład KRS wchodzi jeszcze minister sprawiedliwości i przedstawiciel prezydenta, a zatem 23 z 25 członków jest ostatecznie desygnowanych przez inne władze niż władza sądownicza. W ten sposób zdeformowano wynikający z art. 10 konstytucji podział i równowagę między władzą ustawodawczą, władzą wykonawczą, władzą sądowniczą.

W dalszej kolejności, co bardzo ważne, Sąd Najwyższy stwierdza, że faktem powszechnie znanym jest uzyskiwanie przez opinię publiczną informacji, że sędziów do Rady rekomendowali prezesi sądów rejonowych powołani przez ministra sprawiedliwości. Nie inaczej mamy w przypadku przedstawionej przez Klub Prawa i Sprawiedliwości kandydatury pani sędzi Chmury, kiedy zgłaszali ją sędziowie zależni i podlegli kandydatowi zajmującemu stanowisko kierownicze w sądzie wyższej instancji. Sędziów do Rady zgłaszał pełnomocnik Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przy Ministerstwie Sprawiedliwości. W końcu kandydatów zgłaszały osoby bliskie. Sam kandydat zgłaszał innego kandydata, a niektórzy z wybranych członków przyszłej Rady pracowali w Ministerstwie Sprawiedliwości. Z faktów tych wynika, że to władza wykonawcza, za pośrednictwem podległych sobie bezpośrednio lub pośrednio osób, zgłosiła większość kandydatur sędziów członków KRS. Tego rodzaju okoliczności towarzyszące wyłonieniu składu obecnej Rady wzbudzają u przeciętnej przecież jednostki wątpliwości co do niezależności samej Rady od władzy wykonawczej.

Na podstawie łącznej oceny powyższych okoliczności Sąd Najwyższy stwierdził, że obecna Krajowa Rada Sądownictwa nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powołania sędziów. Jeżeli przyjrzymy się tej tabeli, która pokazuje osoby popierające panią sędzię Chmurę, to krzyżykiem zaznaczono, czy te osoby zostały na przykład prezesem, wiceprezesem, przewodniczącym wydziału, wizytatorem, czy miały delegację, awans do sądu wyższego rzędu, zasiadały w komisjach egzaminacyjnych, stały się komisarzem wyborczym, udzie-

liły poparcia kandydatom do KRS w 2018 roku, czy miały postępowania dyscyplinarne. Osoby, w przypadku których nie ma okoliczności wskazujących na wysoki stopień powiązania z władzą wykonawczą, są w absolutnej mniejszości wśród osób, które popierają panią sędzię Chmurę.

Chciałabym na koniec odwołać się do ostatniego wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 2 marca 2021 roku, w którym Trybunał wskazał, że stopień niezależności Krajowej Rady Sądownictwa od polskiej władzy ustawodawczej i wykonawczej przy wykonywaniu powierzonych jej zadań, może mieć znaczenie przy dokonywaniu oceny, czy wyłonieni przez nią sędziowie będą w stanie spełnić wymogi niezawisłości i bezstronności wynikające z prawa Unii. W tym przypadku należy również wziąć pod uwagę inne istotne elementy kontekstu, które także mogą wzbudzić wątpliwości co do niezależności KRS i jej roli w procesach nominacyjnych, takie jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, jak również w konsekwencji co do niezawisłości sędziów wyłonionych w wyniku takiego procesu.

Właśnie działając na mocy upoważnienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2 marca, które właśnie przywołałam, zapadło niezwykłej wagi orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, także niedawno, bo 6 maja 2021 roku, które było druzgocące w ocenie funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa. Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził jednoznacznie, że obecna Krajowa Rada Sądownictwa nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej oraz władzy wykonawczej w procedurze powoływania sędziów. W tej mierze podkreślić również należy okoliczności, że aktualnie w składzie KRS jest 14 reprezentantów sądów powszechnych, nie są w niej reprezentowani sędziowie Sądu Najwyższego i sędziowie sądów administracyjnych, tak jak tego wymaga bezwzględnie art. 187 pkt 2 Konstytucji RP, którego nie można przestrzegać tylko w miarę możliwości, jak stanowi art. 9a ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Ponadto wśród członków KRS, wśród sędziów sądów powszechnych, to jest sędziów sądów rejonowych oraz sądów okręgowych, są, a na pewno byli w dacie podejmowania uchwały stanowiącej przedmiot kontroli, prezesi oraz wiceprezesi sądów powszechnych, którzy byli powołani przez władzę wykonawczą w miejsce wcześniej przez tę władzę sędziów odwołanych. To prowadzi do wniosku o ścisłym i funkcjonalnym podporządkowaniu tych członków Rady władzy wykonawczej.

To bardzo szerokie, zarysowane przeze mnie powyżej orzecznictwo jest spójne. Obecna Krajowa Rada Sądownictwa jest ukształtowana w sposób wadliwy, wybór sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa nie może być dokonywany przez władzę ustawodawczą, tylko wyłącznie przez samych sędziów. Mając to wszystko na względzie, należy z całą stanowczością podkreślić, że procedowanie dzisiaj, to ustalanie listy kandydatów na członka Krajowej Rady Sądownictwa jest sprzeczne zarówno z polską konstytucją, jak również z prawem unijnym.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani przewodnicząca, bardzo mi przykro, ale to nie na temat. Chwilę na temat mówiła pani o kandydatce, o tym, kto ją popiera. To jest dzisiaj przedmiotem posiedzenia Komisji. Nie dyskutujemy na temat zasad działania Krajowej Rady Sądownictwa, nie dyskutujemy na temat orzecznictwa TSUE, ETPC czy NSA. Wykonujemy po prostu ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa. Wprowadza też pani opinię publiczną w błąd co do konstytucji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Cytując orzeczenia?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To ja pani zacytuję: „Krajowa Rada Sądownictwa składa się z 15 członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych". Nie jest tutaj nigdzie w konstytucji napisane kto wybiera tych członków, czy to wybiera gremium sędziowskie, Sejm czy inny organ. Może pani by chciała tak, żeby jak na Malcie premier wskazał kandydatów na sędziów i może wtedy zobaczymy, co wówczas powie TSUE.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Nie, ja bym chciała, żebyście państwo przestrzegali polskiej konstytucji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

No właśnie, a powołuje się pani po prostu na wyroki TSUE, które absolutnie pozostają w sprzeczności z polską konstytucją i z prawem traktatowym, więc nie będziemy uwzględniać tych wyroków TSUE ani orzeczeń ETPC, tylko po prostu będziemy koncentrować się na konstytucji i na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Bardzo bym prosił następnych państwa posłów, żebyście wypowiadali się w temacie, a nie snuli rozważania, które przy dzisiejszym punkcie porządku obrad nie są nam przydatne, bo będziemy za chwilę głosować ustalenie listy. Jeżeli w stosunku do tego macie państwo pytania czy zastrzeżenia, to proszę bardzo, natomiast na temat KRS-u porozmawiamy przy sprawozdaniu przewodniczącego KRS-u z działalności KRS-u za rok poprzedni, jeżeli będzie nowela ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, ale dzisiaj to naprawdę nie jest punkt, żeby snuć tak szerokie rozważania. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Dziękuję. Panie przewodniczący, ja jednak myślę, że rozmawianie na temat bardziej ogólnych uwarunkowań funkcjonowania takiej gwarancji instytucjonalnej i niezależności funkcjonowania sądów, jest jednak niezwykle istotne. Dlaczego? Dlatego, że my dzisiaj ustalamy listę kandydatów do KRS-u, ale przypomnę, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości. To tutaj, na posiedzeniach tej Komisji rozmawiamy o węzłowych problemach i zagadnieniach dotyczących funkcjonowania między innymi wymiaru sprawiedliwości w Polsce, a czym my będziemy się dzisiaj zajmować?

Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz przedstawiła już cały ciąg logiczny i orzeczniczy i ja tego nie będę powtarzać. My dzisiaj będziemy udawać, że uzupełniamy skład czy ustalamy listę kandydatów, którzy mają uzupełnić skład KRS-u. KRS-u, który de facto w świetle orzecznictwa polskiego i europejskiego… Notabene z wielkim zdziwieniem notuję to, co powiedział pan przewodniczący, że tutaj nie będziecie uznawać TSUE, ETPC i tak dalej, że mamy swoje wewnętrzne ustalenia, zadziwiająca teza. Natomiast my dzisiaj będziemy ustalać listę kandydatów czy kandydatkę, będziemy ją w pewien sposób opiniować czy rekomendować tak, aby uzupełniła skład KRS-u, który w naszym przekonaniu, w przekonaniu Klubu Lewicy, jest organem, który de facto w świetle konstytucji nie istnieje, a jeśli istnieje, to działa nielegalnie. I my, jako przedstawiciele Klubu Lewicy…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ale panie pośle, jeżeli pan uważa, że nie istnieje i że pan po prostu ignoruje ten organ, to ja się dziwię, że w ogóle pan uczestniczy w tym posiedzeniu Komisji. Tak jak powiedziałem dzisiaj, ustalamy listę.

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Ja bym bardzo prosił, żeby pan mnie jeszcze nie wykluczał z tego posiedzenia za wypowiadanie zdań, które wypowiada nie tylko cała Polska, ale cała Europa, więc bardzo proszę o trochę szacunku do członka tej Komisji, który ciężko w niej pracuje i udowadnia, że zna się na rzeczy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Niech pan nie będzie śmieszny, jaka cała Polska?

Poseł Krzysztof Śmiszek (Lewica):

Panie przewodniczący, ja mówię także w imieniu Klubu Lewicy. My do pogłębiania tego bagna i tego chaosu prawnego nie będziemy przykładać ręki, dlatego że jeśli będziemy przykładać rękę i udawać, że deliberujemy nad kandydatką do KRS-u, która nie jest uznawana przez autorytety, nie tylko polskie instytucjonalne, ale europejskie, to znaczy, że dołożymy się do chaosu prawnego, który zafundujemy Polakom. Bo jakże wytłumaczymy się za rok, za pięć, za siedem lat, kiedy dojdzie do sytuacji, w której już jest pół miliona wyroków wydanych przez sędziów powołanych przez nową neo-KRS i nagle

okaże się, że wszystkie te wyroki są obarczone wadą prawną z uwagi na źle obsadzone składy? Panie przewodniczący, jako poseł, jako prawnik, jako naukowiec w dziedzinie prawa, nie mogę przyłożyć do tego ręki i udawać, że dyskutujemy na poważnie, że my dzisiaj ustalamy listę kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, kiedy Krajowa Rada Sądownictwa została powołana niezgodnie z konstytucją. Ta neo-KRS została wprowadzona w czasie, kiedy przerwano legalną kadencję poprzedniej KRS. Przepraszam bardzo, ja uważam, że dzisiaj powinniśmy się głęboko zastanowić, czy nie zrobić przerwy i naprawdę nie poczekać i wylać jakiś kubeł zimnej wody na głowy nas wszystkich, bo jeśli my dzisiaj traktujemy to posiedzenie poważnie, to znaczy, że my na poważnie chcemy uzupełnić skład KRS-u o osobę, która tam zupełnie nie powinna zasiadać.

I jeszcze jedna rzecz. Zupełnie nie odnoszę się do pani kandydatki. Nie chcę oceniać, czy jest dobrą, czy złą sędzią i czy będzie gwarantowała niezależność sądownictwa w KRS-ie, bo dzisiaj jest mowa o czymś zupełnie innym. Nie o kandydatce i nie o liście do KRS-u. My dziś mówimy o sprawach fundamentalnych i o sprawach, które będą ważyły na losach milionów Polaków, którzy właśnie dostają wyroki sądowe z rąk sędziów, którzy powoływani są przez neo-KRS. Nasze zdanie jest jak najbardziej krytyczne i nie wyobrażam sobie, żebyśmy nie przerwali dzisiaj posiedzenia naszej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję, ale Komisja już o tym zdecydowała. Pan przewodniczący Krzysztof Lipiec.

Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to, co tutaj dzisiaj słyszymy i czego jesteśmy świadkami w wykonaniu posłów, posłów z wykształceniem prawniczym, powołujących się jeszcze na dorobek naukowy, jest niesłychanie zadziwiające. Ja powiem tak, każdego z nas obowiązuje praworządność, szczególnie posłów. Ta praworządność powinna przejawiać się dzisiaj nie tylko w czynach, ale również i w słowach. Pan poseł powinien wiedzieć, jaki jest stan prawny Rzeczypospolitej akurat w tej materii, którą dzisiaj zajmuje się Komisja. Pan ma prawo uważać, że ta ustawa jest obarczona jakimś błędem, ale z całą pewnością w myśl konstytucyjnych rozstrzygnięć, tej ustawie, na podstawie której mamy dzisiaj dokonać uzupełnienia listy sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa, przysługuje przymiot konstytucyjności. Ja sugeruję i podpowiadam, żebyście państwo podjęli działania zgodne z prawem, które przede wszystkim potwierdzą tezy, które tutaj dzisiaj głosicie. Ja wam podpowiem, możecie państwo zgłosić projekt nowej ustawy w tej materii. Nic do tej pory nie poczyniliście, natomiast w przestrzeń publiczną puszczacie informacje o jakichś…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

To nie prawda, jest senacki projekt.

Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):

Ale może ja skończę. To jest senacki projekt, a nie poselski, więc może państwo byście wdrożyli procedurę nowelizacji konstytucji. Drugie działanie, które wam podpowiadam, jest też takie, żebyście nie mówili, że coś jest niezgodne z konstytucją, bo dobrze wiecie, że żeby mówić, że ustawa jest niezgodna z konstytucją, to w tej materii musi orzec Trybunał Konstytucyjny, więc skierujcie wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, który nie będzie podlegał procedowaniu w Sejmie, gdzie nie macie większości i oddajcie się do dyspozycji Trybunału Konstytucyjnego w tej mierze.

Jest natomiast rzeczą zadziwiającą i pragnę to jeszcze raz podkreślić, że dla was ważniejsze jest orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w konkretnej, jednostkowej sprawie. To orzeczenie, które dotyczy jednostkowej sprawy, nie ma nic wspólnego i nie mieści się w granicach prawa europejskiego, bo idzie wbrew rozstrzygnięciom traktatowym, a tym bardziej nie ma nic wspólnego z polskim prawodawstwem i jest sprzeczne z polską konstytucją. Uruchomcie, proszę was o to, stosowne procedury i wtedy będziemy rozważać. Dzisiaj zajmujemy się bardzo wąskim zagadnieniem, wynikającym z ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, której przysługuje przymiot konsty-

tucyjności, bowiem nikt tej ustawy nie miał odwagi zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. W pierwszej kolejności muszę powiedzieć, odnosząc się do tego, co powiedział pan przewodniczący, że nasze wywody, nasze wypowiedzi, nie są właściwe na ten etap i przedmiot procedowania. Panie przewodniczący, nie można się z tym zgodzić, ponieważ opiniujemy listę kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa, a w zasadzie jednego kandydata…

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Ustalamy, nie opiniujemy.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Proszę?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, ustalamy.

Poseł Barbara Dolniak (KO):

Ustalamy listę kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Żeby taką listę ustalić, musi być podstawa prawna, a my właśnie do kwestii tej podstawy prawnej się odnosimy. W związku z tym wszystko to, co tutaj wypowiadamy, odnosi się właśnie do podstawy prawnej, pozwalającej na ustalenie listy kandydatów. To po pierwsze.

Po drugie, odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego, doskonale pan wie, że tam, gdzie nie ma orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stosuje się konstytucję wprost, a obowiązująca póki co w Polsce konstytucja przewiduje ściśle określoną reprezentację w Krajowej Radzie Sądownictwa dla poszczególnych organów, w tym przypadku dla Sejmu, i jest tam to ściśle określone. To po drugie.

Po trzecie, większość sejmowa, rządzący odnoszą się do orzeczeń TSUE zarzucając, że jest to ingerowanie w wewnętrzne, krajowe prawo Polski. Należy zważyć, że już sądy w Polsce wydają orzeczenia, w których oceniają ustawę dotyczącą organizacji Krajowej Rady Sądownictwa, jej utworzenia i te orzeczenia, podobnie jak i orzeczenia TSUE, są dla tej ustawy jednoznacznie negatywne.

Do tej pory w zasadzie ignorowaliście państwo nasze komentarze, uwagi i wnioski, ale nadchodzi czas, że będziecie państwo musieli się mocno zastanowić jak postąpić, ponieważ przyjęto w ramach Unii Europejskiej działania – pieniądze za praworządności. I tak między innymi będzie rozpatrywana kwestia, jeżeli chodzi o środki na Fundusz Odbudowy. Skoro tak, to najwyższa pora zacząć podejmować działania, które wykażą, że ta praworządność u nas jest przestrzegana. Niestety w obecnej rzeczywistości nie jest przestrzegana i ponownie większość sejmowa chce doprowadzić do sytuacji, że to Sejm będzie podejmował decyzję w sprawie ustalania kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa wbrew konstytucji.

Przytaczanie poszczególnych orzeczeń i argumentów wypływających z tych orzeczeń, co zrobiła już pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz, wydaje się, że jest dla państwa powodem do ignorowania ich treści. Ale to, że państwo dzisiaj powiecie, że to nie ma znaczenia, bo w Polsce obowiązuje określona ustawa regulująca organizację i działanie Krajowej Rady Sądownictwa, nie zmieni rzeczywistego stanu rzeczy. I obyśmy nie musieli za chwilę podejmować wszelkich działań, które to zmienią. Tylko proszę pamiętać, że skutkiem takich działań może być niestety chaos prawny, który wytworzy się w związku z działaniem Krajowej Rady Sądownictwa. Polecam więc zastosowanie konstytucji wprost, skoro nie ma orzeczenia.

A dlaczego nie ma zaskarżenia tej ustawy? Odpowiedź jest prosta i wszyscy ją znamy. Należy się spodziewać, że orzeczenie będzie takiej, a nie innej treści, która odpowiadać będzie większości sejmowej, co stwierdzam niestety z przykrością, bo Trybunał Konstytucyjny jest jednym z najważniejszych organów państwa.

W związku z tym, zanim utworzymy nową listę kandydatów, polecałabym jednak panu przewodniczącemu rozważenie, czy aby nie postępują państwo w sposób niewłaściwy, niezgodny z praworządnością, co może się odbić negatywnie w skutkach, nie tylko prawnych, ale finansowych dla wszystkich obywateli. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Tomasz Zimoch, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja mam nadzieję, że każdy poseł pracuje tutaj na równych prawach i bardzo bym prosił pana, panie przewodniczący, żeby do żadnego z nas nie zwracał się pan ze słowami, że ktoś z nas jest śmieszny, to po pierwsze.

Jeśli pan chce, żebyśmy dyskutowali o tej kandydaturze, to proszę bardzo. Proszę mi powiedzieć – bo to jest kandydatka Prawa i Sprawiedliwości – czy pan może odpowiedzieć, dlaczego pani sędzia Chmura zgodziła się na kandydowanie? Czy jako sędzia nie zna, nie słyszała o tych wszystkich zastrzeżeniach, które choćby dzisiaj tutaj w tej sali zostały przedstawione?

Pani przewodnicząca Gasiuk-Pihowicz przedstawiła grafikę, którą można od kilkudziesięciu godzin zobaczyć na stronie stowarzyszenia sędziów „Iustitia". Czy pan zwrócił uwagę, panie przewodniczący, krytykując tak te głosy posłów opozycji, że na liście 30 sędziów popierających tę kandydaturę, tylko 9 z sędziów jest bez tych krzyżyków, o których mówiła pani przewodnicząca, czyli od których w pewnym sensie kandydatka nie jest uzależniona zawodowo? Wszystkie słowa posłów pan, panie przewodniczący, jako wieloletni poseł powinien wiedzieć, że są protokołowane, nagrywane i z tych słów, że nie będziecie przestrzegali orzeczeń, choćby TSUE, wydaje mi się, że za kilka lat będzie się panu trudno z tego wycofać i będzie się pan mógł nawet tych słów wstydzić. Mógł, powiadam.

Proszę państwa, czy nikogo z was, pomijając już wszystkie inne argumenty, które zostały tutaj przedstawione, nie dziwi, że Krajowa Rada Sądownictwa od blisko 3 lat jest zawieszona w Europejskiej Sieci Rad Sądownictwa? Koło Parlamentarne Polska 2050 wyraźnie uważa i przedstawia to dzisiaj skrótowo, że popieranie jakichkolwiek kandydatów do wadliwie ukształtowanej i nieprawidłowo funkcjonującej neo-KRS byłoby wspieraniem działania instytucji, która działa wbrew konstytucyjnej misji i przyczynia się do pogłębiania chaosu prawnego w Polsce oraz do osłabiania standardu prawa człowieka do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. I o tym, panie przewodniczący i proszę państwa, mówi właśnie polska konstytucja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo za te ostrzeżenia, panie pośle. Ja jedynie mogę powtórzyć, że państwo polskie orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które są sprzeczne z polską konstytucją, to podkreślam, bo Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest od oceny zgodności polskich ustaw z ustawą zasadniczą, obowiązującą w Rzeczpospolitej, to takie wyroki, które pozostają w sprzeczności z polską konstytucją, zgodnie z polską konstytucją wykonywane być nie powinny i nie mogą.

Zakończyliśmy dyskusję, przystępujemy w tym momencie do głosowania. Głosujemy nad ustaleniem listy kandydatów na sędziego członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Ale nie odpowiedział mi pan na pytanie. Czy pan może wie, dlaczego pani sędzia zgodziła się kandydować, bo to jest kandydat Prawa i Sprawiedliwości?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Przede wszystkim to nie jest kandydat Prawa i Sprawiedliwości. To jest kandydat zgłoszony przez sędziów, natomiast oczywiście po wpłynięciu tej kandydatury do Sejmu klub parlamentarny, wykonując ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa, zgłasza tę kandydatkę na listę kandydatów, których wybierze w głosowaniu Sejm, a dzisiaj tę listę ustalamy. Przede wszystkim nie widzę jakiegokolwiek zagrożenia w tym, że wśród sędziów popierających są również prezesi sądów. To są sędziowie niezawiśli. Niezawisłą sędzią

jest też pani Katarzyna Ewelina Chmura. Nie wiem, czy ktoś z państwa chce tę niezawisłość podważać dzisiaj w jakiś sposób podczas posiedzenia Komisji i czy ma ku temu jakieś podstawy. Ja uważam, że jest to sędzia niezawisła i wszyscy sędziowie, którzy podpisali się pod tą kandydaturą, to oni ją zgłosili, też są sędziami niezawisłymi, więc z formalnego punktu widzenia mogę zapewnić, panie pośle, że wszystko jest w jak najlepszym porządku.

Jesteśmy w trakcie głosowania, więc…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (KO):

Pan minister sprawiedliwości uważa inaczej. Uważa, że jest to kandydatura, która jest skłonna realizować państwa program polityczny. Tak powiedział w Sejmie.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, już jesteśmy w trakcie głosowania.

Kto z państwa jest za ustaleniem listy kandydatów na sędziego członka Krajowej Rady Sądownictwa zawierającej kandydaturę pani sędzi Katarzyny Eweliny Chmury, proszę o naciśnięcie właściwego przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 16 posłów: za 14, przeciw 1, wstrzymał się 1. Komisja ustaliła listę kandydatów na sędziego członka Krajowej Rady Sądownictwa.

Pozostaje ustalenie posła sprawozdawcy. Czy pan przewodniczący zechce sprawozdawać?

Poseł Krzysztof Lipiec (PiS):

Tak, zechcę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy Komisja się godzi? Tak, jest zgoda. Poseł sprawozdawca został ustalony.

Na tym zamykam posiedzenie Komisji.